

Julia Dudziak

III LO im. św. Jana Kantego w Poznaniu

klasa 3 f

Gdyby nie było książek to.... Moje wyobrażenie o świecie bez literatury

W 1450 roku Jan Gutenberg stworzył ruchomą czcionkę, dzięki której można było znacznie przyspieszyć proces druku, a książki stały się tańsze, powszechniejsze, bardziej dostępne dla ludzi. Dziś trudno byłoby sobie wyobrazić świat bez jego wynalazku, jednak co by było, gdyby go nie było? Właściwie pytanie brzmi: Jak wyglądałaby nasza rzeczywistość, jeśliby książki w ogóle nigdy nie istniały.

Możliwe, że ludzie zatrzymaliby swój rozwój na etapie epoki kamienia łupanego i współcześnie byłiby ludźmi pierwotnymi. Niemożność przekazania kultury, tradycji spowodowałaby zastój w rozwoju społeczeństwa. Wszystko byłoby nietrwałe, ponieważ nie byłoby sposobu, aby to zapisać i wszystkie wynalazki mogłyby nie ujrzeć światła dziennego po śmierci ich twórców. Czy w ogóle powstałyby jakiegokolwiek wynalazki, gdyby ludzie przestali się rozwijać? Według mnie byłoby to niemożliwe, gdyż nie przekazując swoich zwyczajów, nie mogliby stworzyć większych społeczeństw niż małe grupy, w których ludzie trzymaliby się razem, aby przetrwać. Wyobrażam sobie takich ludzi jako podobnych do współczesnych małą. Nie wykształcając większych zbiorowisk, nie tworząc miast i skupiając się tylko na przetrwaniu, nie spełnialiby definicji człowieka w rozumieniu ludzi współczesnych. Byliby nadal bardzo prymitywni.

Książka jest nośnikiem informacji oraz pozwala na przekazanie ich szerokiemu gronu odbiorców. Współcześnie jest wypierana przez ogólnodostępne media, które w większości są łatwiejsze w odbiorze. Czytanie pobudza więcej ośrodków w mózgu, niż na przykład oglądanie filmów. Przed wynalezieniem komputera i Internetu na książkach wychowały się całe pokolenia. Ich brak sprawiłby, że powstanie nowoczesnych wynalazków zostałoby bardzo opóźnione. Według wielu badań coraz mniej osób czyta książki. Z moich obserwacji wynika wręcz przeciwnie. Mimo powszechnie dostępnych mediów, które są popularniejsze niż książka, nadal jest ogromna ilość czytelników, którzy czytania książki nie zamieniliby na nic innego. Nasuwa się więc pytanie, czym byłoby życie bez książek dla takich ludzi? Literatura była, jest i będzie czymś ważnym w ludzkim życiu. Nie można jej zastąpić lub zupełnie wyeliminować. Jej nieznanostwo czyni nas podobnymi do ludzi prymitywnych. Wiedza zawarta w książkach jest nieodzownym elementem naszego życia, chociażby książki kucharskie czy podręczniki. Na takie książki jest zawsze zapotrzebowanie. Oznacza to, że nie sposób zamienić ich innymi wersjami, a jeśli już nawet, to one nie będą tak popularne. Współcześnie do popularności wielu książek przyczynia się wiele filmów czy nawet piosenek nagrywanych na ich podstawie lub z zaczerpniętych z nich motywów. Czyni więc to z książek także ważny element kultury popularnej.

Były one ważne również podczas wojen i powstań. Autorzy pisali ku pokrzepieniu serc, a także, aby przedstawić swoje poglądy czy zachęcić rodaków do walki. Czy teraz coś mogłoby je zastąpić w podobnej sytuacji?

W książkach jest zawarta ogromna wiedza wielu pokoleń i epok, tradycje przekazywane przez wieki. Zapisanie w nich informacji znanych uczonym i badaczom pozwoliło ludziom się uczyć, a następnym badaczom rozwinąć dzieła poprzedników.

Moim zdaniem świat bez książek nie mógłby normalnie funkcjonować, gdyż wynalazki związane z literaturą przyczyniały się do rozwoju człowieka, pozwalały mu się kształcić i tworzyć. Nie powinniśmy zapominać o ich ważnych funkcjach i sięgać do nich także współcześnie.

Niedawno moja mama przyniosła do domu starą książkę kucharską z 1958 roku. Wygląda ona raczej jak podręcznik dobrych kucharek i żon. Ma w sobie coś, czego nie ma żadna współczesna książka. Dzięki niej odkryłam moje głęboko skrywane marzenie. Postanowiłam zacząć kolekcjonować stare książki. Zapach i dotyk pożółkłych stron wywołują nostalgię u każdego, kto ma choć trochę wrażliwości i wyobraźni. Świadomość, że z takiej książki mogła gotować moja prababcia, sprawia mi ogromną radość. Co więcej... przepisy w niej zawarte nadal są aktualne. Można w niej znaleźć także stare, polskie przepisy, jak na przykład opisaną w "Panu Tadeuszu" polewkę piwną.

Wierzę, że nie tylko mnie stare książki przynoszą tak wielką radość i przyjemność oraz prowadzą do przemyśleń. Co za tym idzie, mam nadzieję, że nigdy nie będzie świata bez książek, gdyż nie jestem w stanie sobie tego wyobrazić.

Julia Dudziak